Nr 139. **Kraków, Sobota 25 Marca 1911.** **Rok XXX.**

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	34 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 „ 60 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników. A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski. Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rookach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Do wyborców m. Krakowa.

Z powodu wyborów do krakowskiej Rady miejskiej, wyraża Komitet wyborczy Polskiego stronnictwa demokratycznego, następujące poglądy na zadania przyszłej Rady miejskiej i stanowisko w niej radców demokratycznych:

Obowiązkiem jest demokratycznych członków krakowskiej Rady miejskiej taki nadawać gospodarce gminnej kierunek, aby Kraków, dzięki swej starej kulturze i narodowej tradycyi, nietylko nie przestał być duchową stolicą Polski, lecz, aby przez wzbogacanie się zdobyczami nowoczesnej wiedzy i cywilizacyi, ten charakter swój utrwalił i pogłębił. Tak pojmując swoje stanowisko i zadanie, krakowska Rada miejska nie może swej kulturalnej i politycznej działalności zamykać w administracyjnych granicach miasta, lecz, odczuwając narodowe i kulturalne potrzeby całego kraju i całej Ojczyzny, dawać inicyatywę do ich podnoszenia i przez oddziałanie na ciała ustawodawcze, starać się o ich zaspokojenie.

Zadaniem jest tedy demokracyi polskiej w krakowskiej Radzie miejskiej, czuwać nad takiem wyzyskiwaniem swobód i praw, ustawami zasadniczemi państwa nam zagwarantowanych, aby używanie języka polskiego we wszystkich gałęziach służby rządowej i publicznej było zapewnione i przestrzegane; aby rzetelny postęp, aby oświata publiczna i kultura, w mieście i kraju całym, należycie się rozwijały i polskim przejęte były duchem.

Takie zastępstwo narodowej myśli polskiej jest obowiązkiem całej demokracyi polskiej, we wszystkich ciałach reprezentacyjnych i ustawodawczych.

Reforma statutu miejskiego.

Rzeczą jest krakowskiej Rady miejskiej zapewnić miastu sprężystą, celu świadomą i umiejętną administracyę gminną, czuwającą nad równomiernym rozwojem zarówno kulturalnych, jak ekonomicznych warunków życia mieszkańców. W tym celu wskazanem jest, aby w Radzie miejskiej, już w najbliższej przyszłości, reprezentowane były wszystkie sfery ludności tego miasta. Wypływa stąd dla demokratycznych członków Rady miejskiej obowiązek przyspieszenia reformy statutu miejskiego, opartej na szerokiej podstawie demokratycznej, a powołującej do współdziałania w zarządzie miasta te także sfery i czynniki społeczne, które dotychczas były od niego odsunięte.

Polskie stronnictwo demokratyczne uznaje zasadę równouprawnienia politycznego kobiet, będącego naturalnem następstwem istniejącego już równouprawnienia kobiet w dziedzinie praw majątkowych. Nie widząc jednak możności, wobec usposobienia i nastroju ciał ustawodawczych oraz rządu, jako decydujących w tej sprawie czynników, przeprowadzenia tej zasady w szerszej mierze, dąży Pols. Str. Dem. na razie przynajmniej do tego, ażeby tym obywatelkom miasta Krakowa, które z tytułu posiadania stopni i kwalifikacyj naukowych, z tytułu posiadania realności albo wykonywania samoistnego zawodu, prawo wyborcze bądź mają, bądź w nowej ordynacyi nabędą, — zapewnić swobodę i możność wykonywania praw wyborczych bezpośrednio.

Obecny statut krakowskiej Rady miejskiej, zrekonstruowany przed laty dziewięciu na starej podstawie zastępstwa interesów, nie wytrzymał ewolucyi stosunków społecznych i ekonomicznych i jest, dzisiaj zwłaszcza, po wcieleniu gmin okolicznych do miasta, anachronizmem, i powinien zastąpiony być nowym, opartym na zasadach równości obywatelskich praw i obowiązków.

Walka z drożyzną.

Przez przyłączenie gmin podmiejskich i stworzenie „Wielkiego Krakowa“ obudziła krakowska Rada miejska nowe czynniki publicznego życia. Powinny one przedewszystkiem wyzyskane być do skutecznego zwalczania drożyzny mieszkań i środków spożywczych, będących, z powodu wadliwej polityki ekonomicznej państwa, plagą wszystkich większych miast w Austryi, a odczuwanej coraz boleśniej w Krakowie, zwłaszcza przez tych wszystkich, którzy, ograniczeni do stałych płac i pensyi, jak urzędnicy i funkcyonaryusze różnych instytucyj, nie są w możności zwiększać swoich dochodów.

Walka z drożyzną jest więc dzisiaj pierwszorzędnym postulatem polityki ekonomicznej nowej Rady miejskiej.

W zakresie polityki mieszkaniowej przyspieszyć powinna Rada miasta połączenie tramwajowe gmin podmiejskich ze starem miastem, przeprowadzić w najkrótszym czasie adaptacyę pod budowę i parcelacyę gruntów miejskich, popierać intenzywnie spółki i Towarzystwa, zajmujące się budową tanich domów, przystąpić w najbliższej przyszłości do budowy domów z taniemi mieszkaniami, a to przez należyte wyzyskanie ustawy państwowej o funduszu mieszkaniowym; przystąpić do budowy domów dla funkcyonaryuszów miejskich i domów robotniczych; zbudować i w najbliższym czasie uruchomić cegielnię miejską.

Celem zwalczania drożyzny środków spożywczych obmyśleć i wytworzyć należy od dotychczasowych korzystniejsze warunki, pod wielu względami wadliwej i przestarzałej, aprowizacyi miasta, a to przez podniesienie i udoskonalenie produkcyi gmin podmiejskich i ułatwienie dowozu środków spożywczych z zewnątrz na rynki krakowskie. Celem skutecznego czuwania nad cenami bydła i mięsa, otworzyć należy gminne biuro pośrednictwa przy zakupnie bydła i mięsa, użyczyć wydatnego poparcia kooperatywom, mającym na celu potanienie środków codziennej konsumcyi, założyć przy poparciu Wydziału kraj. mleczarnię miejską, co do której jest już akcya wdrożona i t. p.

Popieranie przemysłu i rękodzieł.

Ekonomiczny rozwój Krakowa zyskuje nowe, korzystne warunki w budzącym się w samem mieście, a zwłaszcza w jego bliższem i dalszem otoczeniu, ruchu przemysłowym. Udział gminy w zarządzie Banku przemysłowego, współdziałanie posłów krakowskich w Sejmie i Radzie państwa z Radą miejską, powinny wytworzyć silne podstawy dla budzącego się życia przemysłowego. Opieka przemysłowa objąć powinna równocześnie rękodzieło krakowskie, będące podstawą silnego stanu mieszczańskiego. Wytworzenie i utrwalenie stanu rękodzielniczego i mieszczańskiego, było i pozostaje nadal jednym z głównych postulatów społecznych i narodowych każdoczesnego programu Polskiego stronnictwa demokratycznego.

Budowa kanałów wodnych. — Inwestycye.

Dla ułatwienia taniej komunikacyi, jako jednego z najważniejszych czynników rozwoju przemysłu i handlu, a w znacznej części także korzystnej aprowizacyi miasta, nie należy ustawać w usilnych staraniach o zmuszenie rządu do wykonania ustawy o budowie kanałów wodnych z r. 1901. Wielki Kraków, połączony z Podgórzem, położony nad silną arteryą kanałową, mający port własny, powinien być przedmiotem i celem wytężonej i konsekwentnej polityki gminnej Rady miasta Krakowa.

Kontynuowanie polityki inwestycyjnej jest warunkiem utrzymania równowagi między wzrastającemi wydatkami a dochodami gminy. Rzeźnia miejska z chłodnią, gazownia, elektrownia itp. okazały się korzystnemi finansowo przedsiębiorstwami, oddającemi nadto ważne ogółowi mieszkańców usługi.

Wielki Kraków. — Wybory.

Miasto nasze stoi w zaraniu nowej ery w swoim rozwoju. Poza obrębem starego, zbudować się ma nowy Kraków, złączony już z nim dziejami i tradycyą, obecnie wcielony do niego administrajnie. Od należycie obmyślanej polityki gospodarczej, któraby przyłączonym gminom zapewniła kulturalne warunki starego miasta, i na tej podstawie wytworzyła całość z obu tych czynników, dziś jeszcze luźno obok siebie stojących, — zależeć będzie przyszłość Krakowa.

Dla spełnienia tego programu, w ogólnych tutaj przedstawionego zarysach, należy przy obecnych wyborach zasilić krakowską Radę miejską obywatelami światłymi, niezależnymi, chętnymi do ofiarnej pracy dla dobra ogółu, stojącymi na gruncie tej polskiej demokracyi, która w imię równych praw i obowiązków, wszystkich do udziału w życiu publicznem powoływała i dzisiaj to wezwanie powtarza.

Współdziałanie radców miejskich z polskiego Stronnictwa Demokratycznego z Demokratycznym Klubem mieszczańskim, zespół obu stronnictw z prezydyum miasta w imię powszechnego dobra i w poczuciu ciążących na gminie doniosłych i wielkich zadań ekonomicznych, społecznych i kulturalnych, wytworzyć i ustalić powinny, w obecnych i najbliższych stosunkach, warunki nowoczesnej gospodarki miejskiej, któraby usunęła dotychczasowe, ciężkie warunki codziennego życia, a wytworzyła nowe, korzystniejsze, zacieśniające węzły przywiązania wszystkich mieszkańców do starego grodu Piastów i Jagiellonów.

Na tę platformę polityki miejskiej zapraszamy wyborców miasta Krakowa przy obecnych wyborach do reprezentacyi gminnej.

W Krakowie, 25 marca 1911 r.

Za komitet wyborczy Polskiego Stronnictwa Demokratycznego

Dr Ernest Bandrowski
Przewodniczący.

Teofil Kurnikowski, Edmund Piechnik,
zastępcy przewodniczącego.

Dr Roman Bogdani, Józef Gincel,
sekretarze.

Ludwik Haiski,
kasyer.

Krytyczne położenie

(*Telefonem*).

Wiedeń, 25 marca.

Dzień wczorajszy nie przyniósł spodziewanego wyjaśnienia sytuacyi politycznej, która się nie zmieniła i jest ciągle krytyczną. Spokojne zakończenie wczorajszego posiedzenia komisyi budżetowej i zamknięcie dyskusyi generalnej było rezultatem specyalnego kompromisu, zawartego tylko na wczoraj, ale dla sytuacyi było bez znaczenia. Jak się zachowają Czesi na poniedziałkowem posiedzeniu komisyi budżetowej, nie wiadomo; tak samo nie wiadomo, jakie są zamiary rządu. To tylko jest pewne, że **sytuacya wyklaruje się definitywnie w poniedziałek** i że baron Bienerth w poniedziałek poweźmie stanowczą decyzyę. Do poniedziałku zajmuje bar. Bienerth stanowisko wyczekujące.

Smutna perspektywa.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 25 marca.

Czy odroczenie dyskusyi w komisyi budżetowej do poniedziałku będzie miało praktyczny rezultat, jest bardzo wątpliwem.

Czesi bowiem oświadczają, że **będą nadal prowadzić obstrukcyę** i zapowiadają kilkugodzinne mowy, tak, że trzeba wątpić, aby w poniedziałek udało się zakończyć bodaj dyskusyą generalną nad prowizoryum budżetowem. Do głosu zapisanych jest jeszcze 19 posłów, w tem 10 opozycyjnych. Dopiero po dyskusyi generalnej mogłaby się zacząć dyskusya szczegółowa nad ustawą o prowizoryum, która się składa z 7 paragrafów. Jeżeli więc Czesi będą prowadzić obstrukcyę, to jest **wprost wykluczone, aby prowizoryum budżetowe mogło być załatwione przed 31 b. m.** — Posłowie stronnictw większości mają w dyskusyi złożyć tylko kilkuminutowe, krótkie deklaracye.

Wśród posłów panuje ogólne rozgoryczenie na Czechów, którym zarzucają, że dają rządowi w chwili najniestosowniejszej możność zamknięcia lub rozwiązania parlamentu. Przez to bowiem zwolniłoby się rząd od obowiązku budowy kolei lokalnych i przeprowadzenia innych ważnych reform społecznych. Podnoszą też, że dla rządu nadeszła obecnie najkorzystniejsza chwila do rozwiązania parlamentu, ponieważ cała odpowiedzialność za to spadłaby wyłącznie na Czechów.

O uratowanie parlamentu.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 25 marca.

Bar. Bienerth wyznaczył jako ostatni termin załatwienia prowizoryum budżetowego dzień wczorajszy, ale po długiej konferencyi z przywódcami większości zgodził się zaczekać do poniedziałku, zaznaczył jednak, że musi mieć gwarancyę, iż opozycya nie przeszkodzi uchwaleniu prowizoryum w poniedziałek, bo to czekanie bez takiej gwarancyi nie miałoby celu. Wobec tego wczoraj po południu zebrali się członkowie komisyi budżetowej, należący do większości, na naradę z bar. Bienerthem. Na konferencyi tej oświadczyło się — jak słychać — wielu posłów, między tymi Polacy, przeciw rozwiązaniu parlamentu i radzono nie wyrzekać się żadnego środka, któryby mógł uratować parlament. Posłowie ci zwrócili się do bar. Bienertha z prośbą, aby czekał jeszcze kilka dni, może bowiem uda się pokonać czeską obstrukcyę, do czego posłowie większości są gotowi. Można tu nawet liczyć na poparcie socyalistów, którzy wczoraj głosowali razem z większością przeciw wnioskom opozycyjnym. Bar. Bienerth zgodził się ostatecznie czekać do poniedziałku i temu należy przypisać, że ostateczna decyzya nie zapadła wczoraj.

Niektórzy posłowie stronnictw większości są za tem, aby, mimo obstrukcyi, parlamentu nie rozwiązywać, lecz prowadzić dyskusyę budżetową jeszcze kilka dni, choćby nawet w pierwszych dniach kwietnia milcząco zgodzić się na stan „ex lex“. Czy rząd to uczyni, nie wiadomo.

Wczoraj po południu odbyła się długa konferencya Bienertha z dr Łazarskim i innymi przywódcami większości. Bar. Bienerth jednak nie wyjawił zamiarów rządu. Następnie odbyło się w gmachu parlamentu posiedzenie Rady ministrów, ale — jak słychać — i na tem posiedzeniu nie zapadła żadna decyzya, która zresztą spoczywa w tej chwili w rękach cesarza. Kiedy bar. Bienerth uda się do cesarza, aby przedstawić mu sytuacyę i zażądać decyzyi — jeszcze nie wiadomo.

Wiedeń, 25 marca.

Na wczorajszem posiedzeniu subkomitetu komisyi socyalno-politycznej przedłożył pos. List rezolucyę, protestującą przeciw zamiarowi rozwiązania parlamentu. Subkomitet ukończył już bowiem obrady nad ubezpieczeniem społecznem. Przewodniczący pos. Buzek oświadczył, że osobiście zgadza się z treścią wniosku, nie może go jednak poddać pod głosowanie, gdyż wniosek ten jest polityczny. Po dłuższej jednak dyskusyi zgodzono się podać do wiadomości publicznej protest subkomitetu.

Parlamentaryzacya gabinetu.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 25 marca.

Jak słychać, bar. Bienerth miał oświadczyć dr Fiedlerowi, na wyrażone przez niego życzenie rekonstrukcyi gabinetu, że wobec stosunków w Sejmie czeskim i braku jakiegokolwiek zbliżenia między Czechami a Niemcami, wstąpienie parlamentarzystów czeskich do gabinetu w obecnej chwili jest niemożliwe. Bar. Bienerth apelował jednak do dr Fiedlera, aby popierał akcyę ugodową rządu i namiestnika hr. Thuna, aby po zawarciu ugody lub zawieszenia broni w Czechach, można było przystąpić do parlamentaryzacyi gabinetu i rozszerzenia większości.

Interwencya Korony.

(*Telefonem.*)

Praga, 25 marca.

„Nar. Politika“ donosi z Wiednia: W Kole polskiem poruszono myśl poinformowania Korony o prawdziwym stanie rzeczy w parlamencie, to jest o fakcie, że po obaleniu bar. Bienertha załatwienie prowizoryum budżetowego i kontyngentu rekruta mogłoby na czas być załatwione. Ze strony czeskiej zaś poruszono myśl, aby jeden z czeskich tajnych radców udał się do następcy tronu i przedłożył mu żądanie ustąpienia obecnego gabinetu.

Z komisyi budżetowej.

(*Telegr. „N. Reformy.“*)

Wiedeń, 25 marca.

Po przeszło 2-godzinnej dyskusyi formalnej, noszącej wybitne cechy obstrukcyi, prowadzonej przez posłów czeskich, przystąpiono nareszcie około godz. 1 po południu do dyskusyi nad prowizoryum budżetowem.

Referent Wittek uzasadniał konieczność uchwalenia prowizoryum względami na ciągłość gospodarki państwowej.

Pos. Conzi wobec zakwestyonowanego żywota parlamentu protestował jak najostrzej przeciw sposobowi traktowania kwestyi włoskiego fakultetu. Unia słowiańska przez 3 lata przewlekała obrady w komisyi, a teraz gdy sprawa ma być załatwiona, Unia uniemożliwia parlamentarne stosunki.

Pos. Sylwester imieniem niemieckiej partyi ludowej oświadczył, że głosować będzie za prowizoryum ze względu na ciągłość konstytucyjną. Mowca musi wyrazić ubolewanie, że w razie niezałatwienia prowizoryum budżetowego cenne prace przeszło 30 komisyj w ostatnich 3 latach (Głosy: Pragmatyka służbowa, ubezpieczenie społeczne, koleje lokalne) poszłyby na marne. Na tych więc, którzyby przeszkodzili rychłemu załatwieniu prowizoryum budżetowego, spadnie ogromna odpowiedzialność.

P. Nemec zarzucił rządowi, że wprowadził parlament w krytyczną sytuacyę. — Pożyczka, której rząd się domaga, jest niepotrzebną i rząd chce ją mieć tylko w tym celu, aby przy ewentualnem rozwiązaniu lub dłuższem zamknięciu parlamentu miał pieniądze do dyspozycyi.

Oświadczenie Bienertha.

Prezydent gabinetu bar. Bienerth oświadczył, że chce widoczne nieporozumienie wyjaśnić. Rozumie się — mówił — samo przez się, że jest zupełnie wykluczonem, jakoby rozmowa między mną a pos. Fiedlerem odbyła się w jakiejkolwiek formie szorstkiej. Nie wystosowałem żadnego pytania do dra Fiedlera, któreby, jak twierdzą, miało brzmieć „aut-aut“. Absolutnie nie wystosowałem do niego pytania, czy stronnictwa Unii słowiańskiej skłonne są do pewnego terminu uchwalić prowizoryum budżetowe lub nie. Prosiłem tylko dra Fiedlera, aby na wypadek, gdyby w kołach Unii słowiańskiej przebijała chęć przeszkodzenia wszelkimi środkami, załatwieniu prowizoryum budżetowego do końca b. m., aby on ze względów lojalności zakomunikował to innym stronnictwom i rządowi w sposób, nie wykluczający wątpliwości. Przecież wszyscy muszą jasno sobie zdawać sprawę, iż w takim wypadku walka albo forsowanie sprawy byłoby zupełnie zbytecznem natężeniem i niepotrzebnie wywołałoby rozgoryczenie między stronnictwami Izby. Jestem zdania, że jeżeli istnieje takie silne postanowienie, to przecież lojalność wobec wszystkich innych interesowanych wymaga, aby to otwarcie podnieść i w ten sposób stworzyć jasną sytuacyę. Muszę więc odeprzeć jako zupełnie nieuzasadniony zarzut postępowania niewłaściwego, któreby sytuacyę niepotrzebnie zaostrzyło. Trudnej sytuacyi, w której się chwilowo znajdujemy, nie można sprowadzać do chwilowej przyczyny, tylko chodzi przecież o głębszy polityczny stan chorobliwy.

Do normalnego traktowania prowizoryum budżetowego jest dosyć czasu, tem bardziej gdy się uwzględni, że prowizoryum budżetowe prawie we wszystkich państwach jest więcej kwestyą techniczną i nie jest traktowane ze stanowiska politycznego. Co do pożyczki, sądzę, że dyskusyę rzeczową w tej sprawie przeprowadzono już bardzo obszernie w delegacyach. Chcę tylko zwrócić uwagę, że także dyskusye polityczne u nas bardzo wiele zabierają czasu. Właściwa przyczyna opozycyi leży, jak pos. Sramek twierdził, głębiej, albowiem widzi on drogę do polepszenia sytuacyi tylko w zmianie stosunków większości, a w związku z tem także w zmianie składu rządu, słowem w zmianie systemu. Jednakże na polu administracyi nie znam innego systemu, jak tylko system możliwie największej objektywności. Co prawda, objektywność, która zawsze wybiera drogę środkową, tak, aby po obu stronach znalazła poklask, nie jest do znalezienia i prawdopodobnie nie tak prędko da się znaleść. Polityczne tendencye ministerstwa mogłyby także być powodem do tego stanowiska opozycyi i do krytyki. Starałem się przeprowadzić polepszenie stosunków i muszę przyznać, że dobrej woli po stronie rządu nie brakło, oraz że możliwość dojścia do zadowalającego stanu została w sposób szorstki odparta w chwili, kiedy polepszenie stosunków możeby się było dało osiągnąć na podstawie rzeczowej i realnej.

Sądzę, że droga, wytknięta obecnie przez posła Sramka, nie jest odpowiednią do dojścia po tego celu. Sprawę można załatwić o wiele prościej. Parlamentarna zasada opiera się na większości, która jednak musi mieć sposobność wypowiedzenia swojej woli. Pos. Sramek zarzucił rządowi, że nie ma większości w parlamencie, dlaczegoż więc nie dopuszcza do tego, aby to jego twierdzenie zostało w drodze głosowania stwierdzonem? Cokolwiek w życiu politycznem się czyni, można z pewnego stanowiska usprawiedliwić, przeciwko jednemu muszę jednakże podnieść głos ostrzegający nie ze stanowiska rządu, lecz ze stanowiska stronnictw, a mianowicie: Nie dopuścić, aby w parlamencie doszło do zabagnienia.

Przemawiali następnie pos. Kotlarz, Czech i Choc, poczem posiedzenie zamknięto; następne posiedzenie w poniedziałek.

Wiedeń. Komisya budżetowa, w której leży obecnie punkt ciężkości sytuacyi, miała wczoraj zupełnie inną fizyognomię niż zazwyczaj. Wśród posłów panowało silne zdenerwowanie. Posłowie zjawili się w niebywałym komplecie. Przybyło też wielu posłów, nie należących do komisyi, którzy przysłuchiwali się obradom. — W gmachu parlamentu pojawili się też bardzo licznie członkowie Izby panów, którzy żywo omawiali sytuacyę.

Ubezpieczenie socyalne.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu subkomitetu komisyi ubezpieczenia socyalnego, pos. Buzek zreasumował prace subkomitetu i wyraził nadzieję, że komisya w tym okresie przedłoży ustawę Izbie, a Izba znajdzie czas na dokonanie tego wielkiego dzieła.

Odrzucenie ziemstw na Litwie i Rusi.

(*Tel. Pet. ag. tel.*).

Petersburg, 25 marca.

Rada państwa ukończyła wczoraj dyskusyę nad przedłożeniem w sprawie instytucyi ziemstw w zachodnich guberniach. Loże członków Dumy i galerye dla publiczności były przepełnione. Obecni byli minister komunikacyi, kontrolor państwowy i nadprokurator synodu. Po ukończonej dyskusyi szczegółowej zapytał prezydent, czy przedłożenie ma być przyjęte z przedsięwziętemi przez Radę państwa zmianami.

Styczyński oświadczył imieniem grupy prawicy, że uważa kurye narodowe, które proponuje przedłożenie rządowe, a które Rada państwa w zeszłym tygodniu odrzuciła, jako nieodzownie konieczną gwarancyę strzeżenia rosyjskich interesów państwowych w guberniach zachodnich. Ponieważ głosowanie wypadło przeciw kuryom, musi teraz głosować przeciw całemu przedłożeniu.

Neudhardt złożył imieniem swej partyi oświadczenie równobrzmiące z poprzedniem i powiedział, że prawe skrzydło centrum z dniem dzisiejszym występuje z centrum i będzie głosowało za odrzuceniem przedłożenia.

Olizar oświadczył, że zniesienie kuryj narodowych poprawiło przedłożenie, jednakże pozostają jeszcze różne braki, między innemi postanowienia wyjątkowe przeciw Polakom, z powodu czego Polacy będą przeciw przedłożeniu głosowali.

Hr. Witte oświadczył, że będzie głosował przeciw przedłożeniu, ponieważ ono jest szkodliwe dla prawosławnych chłopów.

Kowalewski oświadczył, że nie jest pożądanem, aby państwo stało się podobnem do austryackiej wieży Babel i podniósł misz-masz narodowościowe, panujące w Austryi. Będzie głosował przeciw przedłożeniu.

Po przemowie ks. Trubeckiego i Stachowicza, który oświadczył, że będzie głosował przeciw, ponieważ przedłożenie nie jest odpowiednie ani dla zachodnich, ani dla innych gubernij, **ustawę w drugiem czytaniu odrzucono 134 głosami przeciw 23.**

Szykanowanie polskich towarzystw.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Berlin, 25 marca.

W Sejmie pruskim podczas trzeciego czytania budżetu żalił się wczoraj pos. Seyda na szykanowanie polskich stowarzyszeń. Nie może być mowy o tem, aby te towarzystwa rozwijały działalność polityczną. Jak przychodzi minister do tego, aby Związkowi towarzystw zawodowych na Górnym Śląsku odmówić prawa samokontroli?

Minister handlu Sydow odpowiedział, że odmawia się prawa samokontroli, jeżeli związki uprawiają działalność polityczną. Odmówił tego prawa, ponieważ był przekonany, że Związek ma cele wszechpolskie. Na czele związków stoją ludzie, którzy zajmują prononsowane stanowisko w ruchu narodowo-polskim. Tam, gdzie ustawa pozwala mi wystąpić przeciw wszechpolskim dążnościom, byłoby wykroczeniem przeciw interesom państwowym, gdybym tego nie uczynił. (Oklaski na prawicy).

W dalszym ciągu dyskusyi pos. Seyda pod-

trzymał swoje twierdzenie, postawione podczas drugiego czytania, że przy pomocy poznańskiego prezydyum policyi naruszono tajemnicę listową, stwierdzono bowiem, że policyant wyjmował listy ze skrzynki. (Słuchajcie! słuchajcie u socyalnych demokratów). Wydarzenia socyalne są następstwem systemu. Związek marchii wschodnich jest źródłem ustaw wyjątkowych. (Oklaski u Polaków).

Minister spraw wewnętrznych Dallwitz odpowiedział: W sprawie kradzieży listów zostało wdrożone przez prezydenta rządu dochodzenie dyscyplinarne. Twierdzenie, iż sprawozdania urzędowe, sporządzone pod przysięgą służbową, nie mają być uważane za wiarygodne, odparł minister stanowczo.

Zawierucha meksykańska.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Nowy Jork. Według nadeszłych tu wiadomości, zastrzelono 4 Amerykanów nie na terytoryum amerykańskiem, lecz meksykańskiem.

Nowy Jork. Wobec znacznego pogorszenia się sytuacyi w północnym Meksyku, wkroczenie wojsk amerykańskich do Meksyku nie ulega prawie żadnej wątpliwości.

Jubileusz prof. Władysława Kulczyńskiego.

Kraków, 25 marca.

Jak już donieśliśmy, wczoraj w południe odbyła się w auli uniwersytetu Jagiellońskiego uroczystość ku uczczeniu zasług naukowych i 30-letniej owocnej pracy w komisyi fizyograficznej Akademii umiejętności sekretarza i kustosza tej komisyi, prof. dra Władysława Kulczyńskiego. Uroczystość miała charakter niezwykle serdeczny.

Już przed godziną 12 aula zaczęła się zapełniać znajomymi i przyjaciółmi jubilata; zjawiła się też najbliższa rodzina prof. Kulczyńskiego.

Obok katedry w auli zwracał uwagę wspaniały bukiet, w którym z pośród kwiecia wybijał się olbrzymi, z kwiatów zrobiony pająk, pochylony nad misternie dzierganą siatką — symbol pracy, której prof. Kulczyński poświęcił trud swojego życia. — Bukiet ten, opatrzony odpowiednim napisem na cześć jubilata, wypalonym w drzewie, był darem zakładu Józefitów.

Po chwili oczekiwania zasiadł na katedrze prof. Godlewski, a obok niego jubilat. Prof. Godlewski w zastępstwie dyrektora III wydziału Akademii umiejętności dra Janczewskiego otworzył nadzwyczajne posiedzenie komisyi fizyograficznej, urządzone specyalnie dla uczczenia zasług jubilata i udzielił naprzód głosu prezesowi Akademii umiejętności, hr. Stan. Tarnowskiemu.

Hr. Tarnowski podniósł zasługi jubilata w komisyi fizyograficznej krakowskiej Akademii umiejętności. W nagromadzonych materyałach — mówił do jubilata — w bezładzie komisyi zaprowadziłeś ład, porządek, system, przez co umożliwiłeś badania wszystkim, którzy później naukowo pracować będą. Cały ten dział zorganizowałeś, postawiłeś na nogi, pchnąłeś naprzód.

Jako arachnolog położyłeś także wielkie zasługi, które zna cały świat, z obydwu półkul zwracano się do Ciebie z prośbą o radę i wskazówki w trudnych naukowych kwestyach. Mowca zakończył życzeniem, aby jubilat dalej dzieło swe prowadził na pożytek polskiej nauki, na chlubę Akademii umiejętności.

Następnie prof. Godlewski zaznaczył, że jubilat był przez 30 lat duszą i głównym filarem komisyi fizyograficznej, dzięki niepowszedniej, nadzwyczajnej wprost, gruntownej wiedzy i pełnej zaparcia się pracy. Praca ta i zasługi są tem bardziej uznania godne, że jubilat doprowadził do takich rezultatów w warunkach ciężkich, gdyż zajmował stanowisko bardzo pod względem materyalnym skromne. Że mimo to wszak, dzięki pracy własnej światową sławę, to wzbudza podziw i cześć. Imieniem III wydziału złożył mowca jubilatowi serdeczne życzenia.

Przemówienie prof. Godlewskiego było niezwykle serdeczne.

Imieniem członków komisyi fizyograficznej przemówił następnie prof. Maryan Raciborski. — Przemówienie to naszkicowane było serdeczną prostotą i szczerem uznaniem dla jubilata. Prof. Raciborski zaznaczył na wstępie, że prace arachnologiczne jubilata, które mu zjednały światowe w nauce imię, były wzorem prac przyrodniczych, mimo, że na nie nie było ani środków, ani materyałów potem. To jedna strona wybitnej działalności jubilata. Druga — to praca w komisyi fizyograficznej, pomoc na każdym kroku, pomoc pełna uznania dla młodszych pracowników naukowych. — Prof. Kulczyński swoją olbrzymią wiedzą doprowadził do tego, że stworzył w komisyi fizyograficznej wprost swoją szkołę, że wytknął kierunki jej pracy, zorganizował ją i ujął w ramy. Jako redaktor biuletynów komisyi położył nieznane nikomu, ale olbrzymie w znaczeniu zasługi, bo dzięki własnej pracy postawił te biuletyny na wyżynie europejskich. Ta najmniej znana, ale najbardziej ceni się pełna godna działalność jubilata. Za tę pracę, czcigodny panie Władysławie, składamy ci podziękę! — zakończył prof. Raciborski.

Imieniem Tow. przyrodniczego imienia Kopernika przemówił prof. Rosner ze Lwowa. Podniósł on, że w miłości dla nauki nie było u prof. Kulczyńskiego nic samolubnego. Tow. im. Kopernika składając hołd pracy prof. Kulczyńskiego, złączyło go z drugim takim cichym pracownikiem nauki Maryanem Łomnickim i poświęciło im zeszyt, zawierający 40 rozpraw z zakresu fizyografii. Zeszyt ten przekazał jubilatowi do druku.

Imieniem byłych uczniów jubilata przemówił w serdecznych słowach pos. dr Władysław Leopold Jaworski.

Wreszcie im. Tow. tatrzańskiego, którego prof. Kulczyński jest jednym z najznamienitszych członków wydziałowych, prof. Szajnocha odczytał i wręczył jubilatowi pięknie wyredagowany adres od wydziału Towarzystwa.

Prof. Nowak przemówił imieniem Tow. rybackiego, a w końcu akad. Mierzejewski wręczył jubilatowi skromny, ale serdeczny adres Kółka przyrodników U. J.

Po odczytaniu nadeszłych telegramów od towarzystw naukowych z Pragi, Budapesztu, Łodzi, Warszawy i Lwowa, dziękował prof. Kulczyński w serdecznych słowach podziękował za okazane mu dowody uznania i czci, na jakie, zdaniem swoim, nie zasłużył.

Z sali koncertowej.

Koncert Tow. muzycznego.

Nawet niebywale niskie ceny biletów nie zdołały nadać sali koncertowej oblicza pełniejszego; owszem, zdawało się, jakoby na koncert „tańszy" nie było u nas publiczności, jakby za mniejszą cenę nie można było użyć wrażeń dobrej muzyki. Przez ten fałszywy wstyd, a raczej niewiarę, niepodobna u nas urządzać z powodzeniem popularnych wieczorów muzycznych, bo i program nie zdoła przesądu usunąć.

Program wczorajszego koncertu posiadał zajmujące momenty. Odegrany na wstępie kwartet fortepianowy Brahmsa przy udziale znakomitej „ensemblistki" p. Abłamowicz-Meyerowej, p. J. N. Hocka, wytrawnego artysty i profesorów K. Wierzuchowskiego i K. Skarżyńskiego, uznanych pedagogów, a zbyt rzadko u nas występujących w produkcyach solowych — był wstępem, zasługującym na życzliwą ocenę, bo zdradzał dobre przygotowanie poszczególnych kwartecistów i zapał, który przy coraz większem zgrywaniu się dać może doskonalsze rezultaty, tak, że (pozbywszy się zbyt dziś monotonnego forte) może się stać naprawdę „głośnym", bo jedynym dziś w Krakowie popisującym się na szerszej estradzie zespołem muzycznym.

Solistami wieczoru była p. Janina Familierówna z Warszawy, obecnie uczenica J. Friedmanna i profesor Tow. muzycznego p. Karol Skarżyński.

P. Familier należy rzeczywiście do liczby „powołanych", ma bowiem pierwszorzędną technikę palcową, artystyczną równowagę we frazowaniu, spokój interpretacyi, mimo „robienia burzy" w akordach i gamach (co jest charakterystyką jej szkoły) i rzadkie odczuwanie muzykalnych piękności utworów w doskonaleniu brzmienia efektów fortepianowych. Utwory Brahmsa, Zarembskiego, Paderewskiego, Liszta i Chopina (Walc As-dur) miały w wykonaniu młodej artystki cechy gry bardzo zajmującej, a nawet i w niektórych szczegółach imponującej. — W sonacie h-mol Chopina pedał prawy okazał się nieposłusznym i przeszkodził artystce do wrażenia doskonałości.

Grę p. Skarżyńskiego powitano niebywałym zapałem i oklaskami bardzo serdecznymi starano się objawić chęć częstszego usłyszenia jego wirtuozowskich popisów, albowiem mało jest w Polsce wiolonczelistów o takiej technice niezwykłej i tonie tak jędrnym i soczystym. Utwory Poppera, Servais'a i Valensin'a były wykonane z rzadką precyzyą i gładkością. Wieniec, wręczony od uczniów, niech będzie dla profesora bodźcem do artystycznej podniety.

B. W.

O zamordowanie Rybaka.

Kraków, 25 marca.

W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy przesłuchiwano świadka Ludwika Skoczylasa, który zaznaczył, że Rybak żywo się interesował aneksyą Bośni i pytał go o stosunki na dworze arcyksięcia Karola Stefana, o zarządzenia wojskowe Austryi w czasie zawieruchy austro-serbskiej, o transporty wojska i zapatrywania poszczególnych stronnictw parlamentarnych w tej sprawie, wreszcie o zachowanie się tych stronnictw na wypadek wojny. — Również dopytywał się Rybak przy każdej sposobności, które osobistości z Warszawy utrzymują kontakt ze sferami austryackiemi, oraz o jakiś pułk woluntaryuszy, który razem z armią austryacką miał wkroczyć do Królestwa i wywołać tam zbrojne powstanie.

Na zapytanie dra Marka odpowiedział świadek, że Rybak interesował się żywo P. P. S., kiedy ta informowała Narodowy Związek robotniczy o aresztowaniach, jakie mają nastąpić w jego szeregach. Rybak wypytywał się też, skąd P. P. S. czerpie te informacye i czy partya ta ma płatnego szpiega w ochranie.

Dr Marek: Jaka mogła być ideowa łączność między Rybakiem a Macochem?

Św.: Czegoś podobnego chyba nie było.

Dr Marek: Więc cóż mogło wpłynąć na Macocha do obietnicy, że będzie pomocny w wykonaniu planów Rybaka co do Jasnej Góry?

Św.: Chyba fakt, że Macoch był agentem ochrany.

Na zapytanie dra Marka, czy poufne doniesienia i ostrzeżenie, jakie organizacye otrzymywały, były ścisłe i zasługiwały zawsze na wiarę, odpowiedział świadek, że w dwóch wypadkach spełniły się co do joty zapowiadane „wsypy". Na zapytanie sędziego przys. Butrymowicza odpowiedział świadek, że otrzymywał ostrzeżenia co do Rybaka, by się przed nim mieć na baczności. Świadek nic nie wie o jego wyjazdach do Królestwa. W r. 1909 zrobił Rybak propozycyę świadkowi, by się udali na zebranie do Zagłębia, gdzie miał świadek wygłosić referat; nie pojechał on tam jednak z braku czasu. Później dowiedział się, że na zebranie to wkroczyła policya. Świadek słyszał o liście ochrany, na której miał figurować Rybak.

Prok. dr Wajda oświadczył się przeciw wnioskom dra Marka, natomiast ze swej strony wniósł, aby przesłuchano jako świadka Józefa Mielczarka, oraz zażądano urzędowego stwierdzenia z urzędu pocztowego w Krakowie, czy Trudnowski w lipcu 1910 r. otrzymał 25 rubli z Królestwa, dalej aby zawezwać komisarza policyi krakowskiej Clossmana, ślusarza z fabryki Sulikowskiego, oraz właścicielkę domu przy ul. Zamkowej pod l. 6 na dowód, że zamek przy drzwiach mieszkania Trudnowskiego nie był zepsuty, a w końcu właścicielkę kawiarni narodowej przy ul. św. Marka, oraz cały jej personal, dla stwierdzenia, czy w dniu krytycznym był obwiniony Sadowski w tym lokalu około godz. 1 w południe na obiedzie i jak się tam zachowywał.

P. Rybakowa zgodziła się na wnioski, przedłożone przez dra Marka, z wyjątkiem punktów, tyczących się nierzetelności męża. Ponadto prosiła o przesłuchanie rotmistrza żandarmeryi w Będzinie, Turczaninowa oraz O. Bazylego. Nakoniec prosiła, aby rozprawę odroczyć na pewien przeciąg czasu, a to celem dokładnego zbadania zarzutów przeciw mężowi postawionych, aby je można było rzeczowo odeprzeć.

Dr Marek zgodził się na wnioski prokuratora, choć zaznaczył, że są one mniej dla sprawy ważne. Również zgodził się na wniosek p. Rybakowej, by przesłuchać Turczaninowa i O. Bazylego, lecz pod tym jedynie warunkiem, że zostaną oni skonfrontowani ze świadkami, podanymi przez obrońcę.

Po dłuższej naradzie odmówił trybunał wszystkim wnioskom prokuratora dra Wajdy, jakoteż wnioskowi p. Rybakowej; uwzględnił wnioski dra Marka, aby zawezwać p. Artura Gruszeckiego, dra Stanisława Rowińskiego, Alfonsa Bieleckiego i Franciszka Trębalskiego. — Również odmówił trybunał wszystkim wnioskom obrońcy co do dowodów z dokumentów.

Dr Marek prosił dodatkowo o telegraficzne polecenie sądowi w Paryżu, by przesłuchał natychmiast Wacława Rodziewicza, który spotkał Rybaka z Turczaninowem w Katowicach, oraz o przesłuchanie p. Ignacego Malczewskiego, ponieważ zeznania Rodziewicza, Bieleckiego i tego ostatniego wzajemnie się pokrywają.

Trybunał jednak odmówił temu wnioskowi, poczem przewodniczący odroczył rozprawę do poniedziałku.

Z ruchu wyborczego.

Kraków, 25 marca.

Posiedzenie komitetu wyborczego Polskiego stronnictwa demokratycznego odbyło się wczoraj wieczór w lokalu Tow. demokratycznego pod przewodnictwem dra E. Bandrowskiego. W zebraniu uczestniczyli także przedstawiciele różnych grup urzędniczych. Sprawozdanie z niedojścia do skutku kompromisu z komitetem Związku ekonomicznego złożył r. Wasung; uzupełnił to sprawozdanie kilku szczegółami przew. dr Bandrowski. Komitet, po krótkiej dyskusyi, jednogłośnie przyjął do wiadomości sprawozdanie r. Wasunga.

Następnie uchwalił komitet „odezwę do wyborców m. Krakowa", zawierającą poglądy komitetu na zadania przyszłej Rady miejskiej i stanowisko demokratycznych radców miejskich. (Odezwę tę zamieszczamy na 1 stronie dziennika. Przyp. red.).

W ciągu ożywionej dyskusyi wyrażono ubolewanie, że komitet Związku ekonomicznego narzucać pragnie poszczególnym dykasteryom kwestyę solidarności zawodowej przy głosowaniu na kandydata radzieckiego, wybranego na zgromadzeniu urzędników dotyczącej dykasteryi, choćby nieznaczną, względną większością głosów i to na podstawie ekonomicznego, bezpolitycznego programu; podnoszono przy tej sposobności bardzo słusznie, że wszyscy urzędnicy mogą być solidarni i zgodni w zapatrywaniach na postulaty ekonomiczne stanu urzędniczego, ale z tego nie wynika, aby krępowani być mieli w swoich przekonaniach politycznych i przynależności partyjnej, gdy idzie o wybór do Rady miejskiej, będący aktem politycznym. Solidarność głosowania może więc tutaj obowiązywać jedynie i wyłącznie zwolenników jednego i tego samego stronnictwa politycznego, gdy zgodzą się na pewnego kandydata ze swego grona.

Na zapytanie pod adresem prezydyum, zaznaczył przewodniczący dr E. Bandrowski, że, jak to już w „N. Reformie" powiedziano, polskie stronnictwo demokratyczne nie ma nic przeciwko temu, aby wybrani obecnie, demokratyczni radcy miejscy z grona urzędników, utworzyli ze swoimi radzieckimi kolegami, w Radzie miejskiej Związek urzędniczy, zajmujący się specyalnie ekonomicznemi sprawami stanu urzędniczego. Klub demokratyczny będzie się starał słuszne żądania Związku urzędniczego poprzeć i przeprowadzić.

Dalsze kierowanie akcyą wyborczą zlecono ściślejszemu komitetowi demokratycznemu, który urzęduje stale i codzienie w lokalu Towarzystwa demokr. od godz. 7 wieczór.

Przykry błąd druku zaszedł we wczorajszym popołudniowym numerze „N. Reformy" w artykule „Z ruchu wyborczego". Mianowicie w 4 szpalcie powiedziano:

„...Komitet wyborczy Związku ekon. cofnął się od zerwania" i t. d., zamiast: „cofnął się od zawarcia".

Zgromadzenie przedwyborcze. Stowarzyszenie niezawisłych żydów zwołuje na dziś w sobotę 26 marca b. r. na godzinę 8 wieczór do sali Towarzystwa budowy tanich domów przy ul. Bocheńskiej publiczne zgromadzenie, celem omówienia wyborów do Rady miejskiej z kuryi małego handlu. Na zgromadzenie to mają wstęp, oprócz członków Towarzystwa, także wyborcy, zamieszczeni na liście kuryi małego handlu.

Kronika.

Kraków, sobota 25 marca.

Kalendarzyk kościelny: Zwiastowanie N. P. M.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 35, zachód o godz. 5 m. 57; długość dnia godzin 12 min. 22.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pochmurnie, chwilami opady, mierne wiatry, mało zmienione, brzydko.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu: „Kościuszko pod Racławicami"; wieczór: „Cyd".

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza (ul. Szewska l. 16) o godz. 7 wieczorem: Zygm. Heryng: „Znaczenie energii społecznej w życiu ekonomicznem".

Walne zgromadzenia: Członków Kasy zapomogowej przy stow. kupców i młodzieży handlowej w lokalu własnym o godz. 3 po południu; członków kraj. Związku turystycznego w sali Izby handlowo-przem. o godz. 4 po południu.

Przedstawienie amatorskie w „Ognisku drukarzy" o godz. 7 wieczór.

Przedstawienie amatorskie dla dzieci w Czytelni dla kobiet im. Słowackiego.

Match „Wisły" z S. K. Makabi o godzinie 3 po południu.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Noc listopadowa"; wieczór „Quo vadis".

W niedzielę 26 marca.

Kalendarzyk kościelny: Dyzmy i Teodora b.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 33, zachód o godz. 5 m. 58; długość dnia godzin 12 min 25.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu: „Co tu kłopotu" i „Pan Benet"; wieczór: „Lilla Weneda".

Uniwersytet lud. im. A. Mickiewicza (ul. Szewska l. 16) o godz. 7 wieczorem: Kazimierz Czapiński: „Pierwiastki mistyczne w współczesnym światopoglądzie społecznym".

Odczyty: Zygmunta Heryngа „Filozofia Bergsona" w „Spójni" o godz. 7 wieczór; prof. M. Magiery „Nasze krzywdy na Śląsku" w sali Tow. rolniczego.

W Dębnikach ul. Kościuszki l. 7 odczyt J. Szymańskiego: „Co każdy człowiek o wódce i piwie wiedzieć powinien" o godz. 6 wieczór.

Walne zgromadzenia: Członków Tow. kolonii leczniczych w Rabce w sali templowej o godz. 5 po południu; członków „Gwiazdy" w lokalu własnym o godz. 3 po południu; członków Stow. nauczycielek o godz. 4 po południu w lokalu własnym; członków Związku przyjaciół drzewek w sali Rady powiatowej o godz. pół do 11 przed południem.

Wesoły wieczór „Dokoła Żip-kilotek" w Resursie urzędniczej na dochód Koła Kościuszki T.S.L. o godz. pół do 8 wieczór.

Przedstawienie amatorskie w „Sokole" podgórskim o godz. 7 wieczór.

Match „Wisły" z S. K. Przerowem o godz. 3 po południu.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 południu.

W poniedziałek 27 marca.

Kalendarzyk kościelny: Jana Damasc. wdk. i Lidyi.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 30; zachód o godz. 6 m. 00; długość dnia godzin 12 min. 30.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Pan Jowialski".

Następny numer „Nowej Reformy" wyjdzie w poniedziałek 27 marca po południu.

Przedstawienie teatralne na rzecz Tow. Dobroczynności. W poniedziałek, 27 b. m., odegrany zostanie w teatrze miejskim „Pan Jowialski" na dochód Tow. Dobroczynności. — Publiczność niewątpliwie wypełni teatr, by poprzeć humanitarne Towarzystwo.

Wybór burmistrza. Z Czerniowiec telegrafują: Burmistrzem wybrany został ponownie bar. Fürth, wiceburmistrzem dr Weisselberger i Wojtko.

Czynownicy. Z Petersburga donoszą: Łącznie z rewizyą budowy mostów senator Neudhardt dokonał rewizyi u szambelana Paltowa, który od dawna zajmował stanowisko szefa kancelaryi ministeryalnej dróg, a niedawno zamianowany został szefem warsztatów komisyi rejonowej. Rewizya wykazała nader liczne braki w materyałach.

Pożar kinematografu. Z Lille donoszą: O godzinie 1 w nocy w starym budynku, który pierwej służył jako prowizoryczny kościół, a niedawno przemieniony został w teatr kinematograficzny, powstał pożar. Mimo szybkiej pomocy straży, cały budynek się spalił. Mieszkająca na II piętrze rodzina Martin z trojgiem dzieci udusiła się.

Mianowania i przeniesienia. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Wyższy sąd kraj. w Krakowie przeniósł prowadzącego księgi gruntowe Józefa Bandotę z Rzeszowa do Wadowic, oraz zamianował oficyała kancelaryjnego Michała Trocia w Ropczycach prowadzącym księgi gruntowe przy sądzie obwodowym w Rzeszowie.

Proces o napad na uniwersytet.

(*Telefonem.*)

Lwów, 25 marca.

Na wczorajszej rozprawie przeciw akademikom ruskim przesłuchano 19-go świadka, woźnego uniwersyteckiego, Jana Gajdacza. Zeznał on, że dnia 1 lipca zaczęli strzelać Rusini, iż sam widział, jak jakiś Rusin strzelił kilka razy w stronę służby uniwersyteckiej. Następnie widział przez okno, jak jakiś pan stanął na gzymsie i skoczył z okna III, sali z I piętra na polana, ułożone na dziedzińcu. Wszystkich strzałów padło około 40; świadek widział, jak strzelali tylko Rusini. Gdyby choć jeden z Polaków był strzelił, to byłoby padło ze 30 Rusinów, którzy stali za barykadą w ogromnie zwartej masie, wprost stłoczeni. Kocko padł — zdaniem świadka — od ostatniego strzału. Świadek obawiał się nawet, że Rusini sami się postrzelają, bo przed strzelającymi stało dużo Rusinów. Żona świadka widziała, jak dwóch panów wyskoczyło z okna sali III.

Między oskarżonymi świadek poznał osk. Szyszkiewicza. Wtedy matka Kocki, siedząca za stołem dziennikarskim, zawołała:

— Podły człowieku! Żebyś tak swoje dzieci widział na katafalku, jak kłamiesz —

A kiedy świadek poznał dalej oskarżonego Szunafca i Ochrymowicza, matka Kocki zawołała:

— Wszystko widział, tylko nie wie, kto zabił mego syna.

Co do akademika, który wyskoczył przez okno oświadczył świadek, iż ma wrażenie że go widuje w uniwersytecie.

Po przesłuchaniu świadka Franciszka Lachowicza, słuchacza filozofii, który nie zeznał nic nowego, przewodniczący odroczył rozprawę do poniedziałku.

Telegramy

z dnia 25 marca.

Wiedeń. Ambasador margr. Pallawicini, który zastępuje ministra spraw zagr., 22 b. m. zachorował na influencę połączoną z gorączką. Stan, zdaniem lekarzy, nie jest niebezpieczny, ale z powodu choroby margr. Pallawicini nie mógł brać udziału we wczorajszem przyjęciu cesarza niemieckiego.

Zofia. B. prezydent gabinetu i założyciel partyi progresistów Zankow, który odegrał wybitną rolę w historyi Bułgaryi ostatnich lat 50, zmarł.

Tanger. Marokańczycy obrabowali i podpalili dzielnicę żydowską w Mekmes.

Hohenzollerni w Wiedniu.

Wiedeń. Cesarz nadał ks. Joachimowi pruskiemu order Szczepana. Niemiecka para ces. przedsięwzięła po południu wraz z cesarzem Franciszkiem Józefem 1-godzinną przejażdżkę po parku. Wieczorem o godz. 7 odbył się w zamku schönbruńskim obiad galowy.

Wiedeń. Cesarz Wilhelm, cesarzowa i córka Wiktorya Ludwika wczoraj wieczór wyjechali w dalszą podróż do Korfu na Wenecyę. Cesarz odprowadził gości na dworzec; pożegnanie było równie serdeczne jak przywitanie. Ks. Joachim odjechał do Berlina. Cesarz nadał księżniczce Wiktoryi wielki krzyż orderu Elżbiety.

Strajk marynarzy.

Tryest. Z powodu strajku marynarzy, który się rozszerza, przybędzie tu z Grecyi około 200 marynarzy, aby zastąpić strajkujących.

Zawalenie się mostu.

Raciborz. Na nowo budowanej linii kolejowej zawalił się wczoraj most między Egersfeld a Rybnikiem, przyczem 4 osoby zginęły, a 5 odniosło ciężkie rany.

Z Izby francuskiej.

Paryż. W dyskusyi nad interpelacyami w sprawie Maroka, przemawiał minister spraw zagranicznych Cruppi. Izba uchwaliła rządowi votum ufności 365 głosami przeciw 74 głosom.

Unia republikańska.

Paryż. W grupie progresistów i umiarkowanych republikanów zanosi się na poważny rozdział. 40 członków, w ich rzędzie przewodniczący Thierry, mają z niej dziś wystąpić i utworzyć nowe stronnictwo, t. zw. unię republikańską. W grupie pozostałoby 35 posłów, którzy od dawna sympatyzują z katolicko-konserwatywnymi.

Watykan a Turcya.

Konstantynopol. Patryarcha ormiańsko-katolicki wyjechał do Rzymu, aby przedstawić się papieżowi. Przy tej sposobności nawiązane będą rokowania, celem umożliwienia bezpośrednich stosunków dyplomatycznych między Watykanem a Turcyą. W ten sposób odpadłby protektorat Austryi i Francyi nad katolikami na Wschodzie.

Dżuma i sobole.

Petersburg. Rada ministrów postanowiła powołać wysłużonych kozaków z prowincyi Amur i Ussuri dla strzeżenia rosyjskiej granicy przed zawleczeniem dżumy z Chin i zatwierdziła zakaz polowania na sobole do 18 października

Chiny i Japonia.

Pekin. Ministerstwo komunikacyi zawarło z Bankiem japońskim w Jokohamie układ o pożyczkę 10 milionów yenów.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 24 marca.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, Restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Marek Feuerstein, dr Józef Teicher, Józef Katz ze Lwowa, inż. Karol Engel z żoną z Chemnitz (Saksonia), inż. Jan Kasparek z Berna inż. A. Porjes z Odessy, Karol Jordan z Ochojowa, Karol Iwanicki z żoną, Antoni Grabski z Podgórza, Konrad Neuyer, Antoni Pluy z Wiednia, Józef Heimberg, Henryk Kranz, Maksymilian Tintelbaum z Drohobycza, Emil Antoniszyn ze Lwowa, Stefan Miłkowski, Edwin Jury z Krakowa, porucz. Ludwik Kalman z Prościejowa, Zygfryd Fischer, Władysław Brzezicki z żoną z Wiednia Henryk Krogulski z Miechowa, Kurt Dietel z Moguncyi, Kazimierz Garczynowicz z Suchodołu.

HOTEL KRAKOWSKI: hr. Roman Schwartzfeld z Berlina, hr. Fryderyk Rakotzky z Wiednia, dr Bałański, Józef Czańkowski z Warszawy, X. Stanisław Obertyński z Poznania, dr Feliks Skoczyński z Wilna, Tomasz Dąmbski z żoną z Kalmy Wielkiej (Król. Pol.), Marya Dylężanka z Gorlic, Stanisław Sosnowski ze Lwowa, Władysław Haydukiewicz z Radymna, Czesław Przedpełski z Jankowa (Król. Pol.), Tadeusz Głotkowski z Kalisza, Helena Dąbska z synem z Zaborowa, Włodzimierz Biłozor ze Lwowa, Józef Czańkowski z żoną, Zygmunt Pachalski z Warszawy, Irena Majewska z Drohobycza, Franciszek Misko z Bielska, Zygmunt Urseni z żoną z Warszawy, Stanisław Rezler z Zawiercia (Król. Pol.), Stefan Jabłoński z Katowic, Toma z Zaczek z żoną ze Lwowa.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienka w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron zwyż, korytarze ogrzane i stajnia): dr inż. John Acres de Haganc z Nowego Jorku, dr Jake Wallace z Paryża, Ferdynand Mroziński z Libiąża Małego, Stefan Kawa z żoną z Miechowa, Karol Sterka z żoną z Berlina, X. Albert Bartoschek z Szopnicy (Śląsk pruski), Władysław Bednarowicz z Sułkowic (Król. Pol.), Karolina Kostkowa z Gawłowa, Henryk Kon, Stanisław Zygmuntowicz z Warszawy, Jan Jamczak z Wrocławia, Zygmunt Pankowski z Biórków (Król. Pol.), Kazimierz Wilczyk z Katowic, Władysław Górka z Bytomia, Michał Woleński z Łodzi, Karol Józefczyk z Petersburga.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 24 marca. — Losy: a) procent.: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 298·—. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 284·75. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 294·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 252·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 131·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 35·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 531·—. Clary 40 złr. m. k. 183·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 100·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 85·75. Pożyczka m. Lublany 20 złr. —·—. Palffy 40 złr. 258·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 74·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 42·—. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 70·—. Salma 40 złr. m. 260·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 254·75. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 255·25. Tureckie oblig. prem. kolei prc. —·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 530·—.

Berlin, 24 marca. — Austryackie banknoty 85·05. Spirytus —·—.

Paryż, 24 marca. Renta 3-prc. 96·50. Mąka 35·75.

Frankfurt, 24 marca. Austr. kred. 210·75. Koleje państwowe 159·75. Disconto 198·60. Laura 196·60.

Usposobienie: stałe.

Berlin, 24 marca. (Zamknięcie giełdy). Austr. kredyty 210·62; Austr. kolej państw. 159·50; Disconto 198·37; Tow. handlowe 174·12; Warszawsko-wiedeńskie 212·50; Losy tureckie 179·50; włoskie —·—; Noty austr. 85·05; Wiedeń krótki 850·05; Noty rosyjskie 216·10; Nowy Jork —·—; 4½ polsk. listy zastawne —·—; Ameryk. noty 421·—; 3% pruskie konsole 84·50; Lombardy 19·85; Reichsbank 141·90; Packetfahrt 142·37; Warszawa krótkie —·—.

IV. Walne Zgromadzenie
członków
Spółki Fakturowej w Krakowie
odbędzie się **w niedzielę dnia 2 kwietnia 1911 r.** o godzinie 4 po południu w Sali obrad Filii Banku Krajowego w Krakowie (plac Szczepański l. 8).

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu z III Walnego Zgromadzenia.
3) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1910.
3) Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej.
4) Odczytanie sprawozdania z lustracyi Spółki dokonanej w roku 1910 przez delegata Związku Stow. zar. i gosp. we Lwowie.
5) Wniosek Rady Nadzorczej o:
   a) udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1910;
   b) przyjęcie bilansu za rok 1910;
   c) rozdział zysku z roku 1910.
6) Wybór 5 członków Rady Nadzorczej na lat 3 (§ 32 statutu).
7) Wybór 3 członków Komisyi Rewizyjnej (§ 43 statutu).
8) Wnioski członków. 152

Prezes Rady Nadzorczej:
Jan Kanty Federowicz. Dyr. **A. Kaczorowski.**



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759. 4 68 0

Kupię lub wydzierżawię

handel korzenny, restauracyę, kawiarnię w większem mieście lub też w miejscu kąpielowem. Zgłoszenia: **„W. 19."** poste rest. **Kraków,** za okaz. kwitu inseratow. 2596 1 3

Zawiadomienie.

Jabłka bardzo dobre w różnych gatunkach po cenach bardzo niskich, hurtownie i częściowo, 1 kg. 40 hal., przy większej ilości 36 hal. 1 kg. można nabyć przy ul. św. Krzyża l. 5, sklep frontowy, tylko do 30 marca. 2571

Osoba młoda

inteligentna, znająca się na gospodarstwie, posiadająca chlubne świadectwa z dużych domów, poszukuje miejsca. **N. 20.** poste rest. **Podgórze,** za okaz. kwitu inser. 2577 1 3

Lekcyi rosyjskiego

poszukuje mężczyzna. Zgłoszenia z podaniem ceny pod **L. L. 82.** poste rest. **Kraków,** za okaz. kwitu inserat. 2584

SALON SZTUKI

w salach magazynu fortepianów firmy:

B. Gabryelska

Rynek główny 35 (Krzysztofory).

Autorowie dzieł wystawionych:

Axentowicz, Boznańska, Czajkowski, St Dembicki, Fałat, Filipkiewicz, Grott, Hofmann, Januszewski, Kamocki, Karpiński, Krudowski, dr Kunzek, Malczewski, Makarewicz, Mehoffer, Pochwalski, K. Podgórski, Sichulski, Stanisławski, Szankowski, Uziembło, Weiss, Wyczółkowski, Żelechowski, Żarnecki i inni. 1019 60 0

Salon otwarty od godziny 9—7 wieczór.

Wstęp bezpłatny.

Sprzedaż także na spłaty do 20 miesięcy

Wapno 4-letnie

około 12 m.[3], zaraz do sprzedania. Wiadomość: ul. Łobzowska l. 15. 2301 3 3

Sprzedam

lub wydzierżawię dom z ogrodem, ośm ubikacyi oficyny, stajnie, wozownia. Zgłoszenia: K. Tabor, Kraków, Warszawsk 209.te 2583 1 5

Akademik

poszukuje lekcyi lub jakiegokolwiek zajęcia w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia pod **„Jan"** poste rest. **Dębniki.** 2546 1 3

Dzierżawy

poszukuję w gminach przyłączonych lub blisko W. Krakowa, domku o 2 lub 3 pokojach z ogrodem od 200 □ sążni zwyż, **A. Z. 1000.** poste rest. **Kraków.** 2582 1 3

Panna

inteligentna, z wyższem wykształceniem, władająca językiem polskim i niemieckim, poszukuje posady jako towarzyszka podróży lub reprezentanka domu. Zgłoszenia pod **F. J.** poste rest. **Kraków.** 2576 1 4

Handel

towarów korzennych, win i spirytusu denaturowanego w Krakowie, jest zaraz do sprzedania pod przystępnemi warunkami. Czynsz nie drogi. Wiadomości udziela z grzeczności od g. 12—2 „Firma" Lubelski i Król, Karmelicka 4. 2543 2 3

Służący

(lokaj), lat 26, szuka miejsca u samotnego pana. — Adres: **W. P.** poste restante Kraków. 2565 2 2

Kupię

pretensyę hipoteczną do wysokości **100.000 koron.** Zgłoszenia: **„Marya 88"** poste restante **Kraków.** 2471 3 3

Książki

w głównych językach europ. w wielkim wyborze. — Na prowincyę warunki korzystne. — **Wypożyczalnia książek A. Gumplowicza** 129 4 0

Kraków, Bracka 6.

Przyjmuję

SUBSKRYPCYE

na

Akcye „Górka" Tow. fabr. cementu

po oryginal. cenach bez wszelkiej prowizyi. Polecam do losowania 1 kwietnia b. r.

LOSY TURECKIE

6 losowań rocznie, główna wygrana **400.000 fr.**

w ratach miesięcznych po **kor. 7.**

4% LOSY CISY

2 losowania. Główna wygrana **180.000 koron** w ratach po **9 K** wyłączne prawo do wygranej po złożeniu 1-szej raty.

Karol Gottlieb

2286 Dom bankowy 3 3

Kraków, Rynek główny 17.

ŚMIGUSY w rozmaitych kształtach



PERFUMY FRANCUSKIE

i

Woda kolońska

na wagę.

Rozpylacze do perfum.

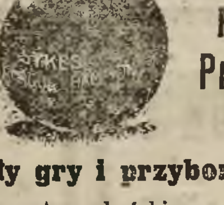
KREMY, PUDRY, MYDŁA.

Maszynki kosmetyczne do masowania.

SCHAMPO TAROL do mycia głowy przeciw łupieżowi.

FARBY do kolorowania pisanek. — **Papier** marmurkowy do pisanek. — **Farby** roślinne do cukrów i potraw. — **Galaretki** i proszki drożdżowe. — **Artykuły** piwniczne. — **Pipy** i korki. — **Kapsle,** węże gumowe i t. d.

PIŁKI NOŻNE



Buciki i nagolenniki do gry w piłkę.

Rzemienie do wiązania.

Pomki i dusze do piłek.

LAWN-TENNIS

Rakiety i piłki

Prasy i futerały

Krokiety

Wszelkie artykuły gry i przybory sportowe.



Amerykańskie **RELSY** łyżwy na kółkach do jazdy po chodnikach etc.



polecają najtaniej

Reim i Ska, Kraków Rynek 37.

KULE KRĘGLE z drzewa Lignum Sanctum.



FARBY OLEJNE

do użycia gotowe, szybko schnące.

Glazura bursztynowa i lakiery do podłóg ze znanych fabryk O. Fritze i L. Marsa w Wiedniu, Baranowskiego i Sp. w Krakowie. — **Linoleum,** masa francuska, Parket-Rose i wosk do froterowania. — **Aparaty i szczotki** do froterowania.

BELLIT — nowy środek do konserwowania drzewa.

2560 1 3



Na wszystkich dworach u znawców i krytyków znajduje się gramofon z „aniołkiem" uznany za najlepszy w świecie co zadokumentować mogę rozlicznemi uznaniami. Także i wysoką szlachtę zaliczam do mych odbiorców, a ile taż zadowoloną jest z gramofonów z „aniołkiem", świadczy mnóstwo podziękowań z tej strony. — Gramofony i płyty z marką „aniołek piszący" otrzymać można li tylko u firmy

we Lwowie ul. Sykstuska 2. Tel. 1560. **JÓZEF WEKSLER** **w Krakowie** ul. Grodzka 71 Tel. 1241.



Marka Ochronna „GRAMOFON"

Demonstracya bez przymusu kupna! Cenniki wysyłam darmo i opłatnie. Ulgi w spłatach ratalnych. Przeróbki Pathéfonów na gramofony. Wszelkie płyty prócz „aniołkowych po K 2·—. Gramofon koncertowy z 10-ma podwójnymi płytami K 50·—. 1557 10 20

SZKOŁA KROJU I SZYCIA

Wandy Włoszczyńskiej

b. uczennicy prof. K. Lewańskiego w Warszawie, dyplomowana przez Paryską Akademię Umiejętności (system franc. i ang.) oraz

Pracownia sukien i kostyumów damskich

pod firmą **„WANDA"**

pod osobistem kierownictwem, wykonanie wykwintne i punktualne, krój franc. i angiel

Kraków, ulica Karmelicka l. 16 I. p. 2229 3 6

NA POST!

Kuchnia Jarska „Przyroda"

ul. św. Krzyża 7 (róg Mikołajskiej).

Dziś w sobotę obiad:

Barszcz z fasolką 20 h. Zupa jarzynowa 20 h. Zupa jarzynowa 20 h. Brukiew z ziemniakami 20 h. Marchewka po mazursku z grzankami 30 h. Bigos z kapusty z jabłkami 30 h. Kluski kładzione 30 h. Kotlety z ziemniaków i sera z sałatą 30 h. Łazanki wypiekane z kapustą 30 h. Paluszki z masłem 20 h. Naleśniki z jabłkami 30 h. Tort pomarańczowy 40 h. Legumina grysikowa z sokiem 30 h. Budyń migdałowy z szodonem 40 h. Kompot 30 h.

Obiady z 3 dań po 50 hal. 104 44 0

Kolacye z 2 dań za 30 hal.

Magazyn strojów damskich i dziecięcych

pod firmą

Lotti Korall, ul. Grodzka 9.

powiększony i wygodniej urządzony, poleca na obecny sezon ogromny wybór kostyumów płóciennych damskich, bluzek, szlafroków i halek, jakoteż doborową konfekcyę dziecięcą dla panienek i chłopców do lat 16. 2542 1 24

Tryesteńska firma

owoców i towarów południowych (Südfrüchte) poszukuje zdolnego, dobrze poleconego i wprowadzonego zastępcy. Oferty pod Triest Hauptpost, Postfach 131. 2539 2 2

2 pokoje

przedpokój, kuchnia, od 1-go kwietnia 1911 r. w najpiękniejszem położeniu w Dębnikach, blisko mostu, tanio do wynajęcia. Wiadomość w Dębnikach, ul. Kościuszki 11, parter, na lewo. 2470 3 3

Zastępcy miejscowi

do sprzedaży dozwolonych losów na spłaty miesięczne, poszukiwani przez większy austr. dom bankowy. Stała pensya miesięczna 150 kor. oprócz prowizyi. Zgłoszenia tylko listowne pod **„Przyszłość 2454."** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 2454 2 6

Do wynajęcia

2 pokoje, przedp., kuchnia, łazienka, na I piętrze, od 1 kwietnia. — Ulica Długa l. 32. 2407 3 3

Sklep korzenny

z powodu wyjazdu bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość: ul. św. Jana 9, u krawca. 2379 3 3

Pożyczki osobiste

na 4 do 6% od 200 kor. począwszy, bez poręczycieli, na raty miesięczne po 4 kor. szybko i dyskretnie dla osób każdego stanu, uskutecznia Filip Feld, Biuro bankowe i giełdowe Budapest VII., Rákoczi-ut. Nr. 71. 2453 3 3

Akwizytorów

dla zachodniej Galicyi, zamieszkałych w Krakowie, w celu pozyskania ubezpieczeń życiowych, posagowych i od wypadków, poszukuje poważne austr. Towarzystwo Ubezpieczeń, operujące od szeregu lat w Galicyi.

Warunki: stała płaca i wysoka prowizya, ewent. dyety na podróże.

Reflektanci zawodowi, którzy wykazać mogą uzdolnienie, mają pierwszeństwo.

Oferty szczegółowe z podaniem wieku i życiorysu pod napisem: **„Wolne posady"** poste restante **Lwów,** za kwitem inseratowym. 2442 2 2

Handel artykułów spożywczych

na prowincyi, obrót roczny koło 50.000, jest do sprzedania lub wydzierżawienia, pod bardzo korzystnemi warunkami. Bliższych informacyj udzieli z grzeczności p. W. Schönthaler, Kraków, Karmelicka 37. 2552 2 3

Pretensyę

70.000 kor. ściągalną, zaintabulowaną na majątku, sprzedam z opustem 12%. **„Wartość 1½ miliona"** poste restante **Kraków,** za kwitem. 2472 3 3

Koło Krakowa

młyn, kilkanaście morgów pola, mieszkanie, ogród, zabudowania gospodarskie **zaraz** do wydzierżawienia. — Wiadomość: Rybczyńska, Kraków, Dominikańska 3, I piętro, od godz. 12 do 2. 2424 4 4

Starszy pomocnik

handlowy, z działu korzen., mogący złożyć 1000 kor. kaucyi, poszukuje od 1 maja posady kierownika handlu, obejmie także dzierżawę handlu. Łask. zgłoszenia pod „Handlowiec" poste rest. Kraków, za okaz. kwitu inser. 2510 3 4

Marzec 1911. **Najnowsze zdjęcia na płytach do szafiru po K 4·50** **Pathé.**

Orkiestra:

26670 { Mazur z Halki / Polonez „

26677 { Dawne czasy, mazur / Mokołowski, „

26709 { Cała Warszawa, kadryl, 1. 2. / „ „ „ 3. 4.

26709 { „ „ „ 5. 6. / Polonez Ogińskiego

26675 { Miodowy miesiąc, walc / Pierwszy całus, „

26695 { Pogotowie, polka / Władka, „

26691 { Pieszczotka, „ / Trzpiotka, „

26697 { Złota Elżunia, „ / Lola „

26866 { Koperski walc, harmonia / Oczekiwanie, walc, harmonia

Smyczkowa:

26794 { Księżniczka dolarów / Française, polka

8965 { Złoto i srebro, walc / Czar walca

Kuplety:

Domosławski:

26827 { Oj. Jenta, Jenta / Śmiech

26775 { Polka w szafliku / Żydowski mazur

Jarkowska:

26791 { Młynarczyk / Żołądź

Monologi:

26765 { Na Ujazdowie / Przy telefonie

26769 { Na srebrnej sali / Przy kasie teatralnej

Stefan Grudziński i Tadeusz Berger

Kraków, Szewska 10/1, tel. 305.

Każdy gramofon można przerobić na Pathéfon przez nabycie membrany Pathé za K 10·—. Katalogi aparatów i płyt darmo i opłatnie. 1269 5 12

Płaszcze angielskie

najmodniejsze, poleca firma **L. Hochstim**

skład kapeluszy i obuwia amerykańskiego

w Krakowie, ulica Floryańska l. 5. 2568 1 10

Los turecki

Ciągnienie już 1 kwietnia 1911 roku.

6 ciągnień na rok **6**

główna wygrana na przemian

Frank. 400.000

złotem bez potrącenia.

Los gotówką około **265 K** lub na

44 raty miesięczne po 7 K.

2 losy tylko na **43½** raty miesięcznej po **14 K.**

3 losy na 46 rat miesięcznych po 20 K.

4% Los regulacyi Cisy.

Na rok 2 ciągnienia.

Ciągnienie już 1 kwietnia 1911 roku.

Główna wygrana:

- 180.000 koron -

bez żadnego potrącenia, dalej 5 wygranych po 2000 K.

Los gotówką około **335 K** lub na

37½ raty miesięcznej po 10 kor.

Odsetki każdego roku 8 K od dnia zupełnej zapłaty

Każdy los musi być wyciągnięty.

Oba losy razem tylko na 42 raty miesięczne po 16 K.

Natychmiastowe wyłączne prawo gry już po złożeniu pierwszej raty na prawne potwierdzenie kupna. — Zamówienia przekazem pocztowym. 2353 5 6

Promesy regulacyi Cisy tylko po 7 K.

Wiedeński dom wymiany Robert Reitler

Wiedeń IV., Hauptstrasse 20. Tylko Paulanerhof.

Zdolny pomocnik

zaraz potrzebny do Zakładu fryzyerskiego **Józefa Nowaka,** Hotel Saski, Kraków. 2581 1 3

Mały młyn

wodno-motorowy, tudzież **restauracya z oberżą,** tuż przy znaczniejszej stacyi kolej. do wydzierżawienia **zaraz.** Wiadomość: Kraków, ul. Swoboda 2, parter. 2603 1 3

Wino czerwone

reńskie, tokaj i madeira,

jako resztę likwidacyi piwnicy, wysprzedaje poniżej połowy ceny 2585 1 3

Publiczna hala Aukcyjna, Rynek 16.

W celu odwiedzania odbiorców

poszukuje się od 1 kwietnia zdolnego, inteligentnego człowieka, z działu kolonialnego, oraz kasyerki. Zgłoszenia pod „945" poste rest. **Kraków.** 2541 2 3

Pensyonat „Królewianka"

Dunajewskiego 6.

Pokoje hygienicznie i elegancko umeblowane, kuchnia nadzwyczaj zdrowa, ceny przystępne. 2014 4 4

Duża szafa sklepowa

bardzo tanio do sprzedania.

Publiczna hala Aukcyjna, Rynek 16. 2586 1 3

Pomocnik handlowy

z działu towarów kolonialnych, potrzebny jako samodzielny kierownik filii detalicznej w Jarosławiu. — Dzień objęcia czynności 25 maja. — Parowa fabryka biszkoptów, pierników i cukrów **Stanisław Gurgul w Jarosławiu.** 2592 1 1

Spółka mleczarska

w Rudkach

(poczta, stacya kolej. w miejscu) dostarcza **bardzo tanio** znanego ze swej dobroci **masła kuchennego** w beczkach lub pocztówkach. 25-1 1 0

Zgłoszenia subskrybcyjne na

akcye Tow. akc. fabr. cementu „Górka"

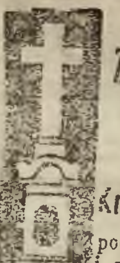
pod oryginalnymi warunkami, 200 kor. za akcyę, bez doliczenia prowizyi, przyjmuje

Kantor wymiany 145 4 4

„MERKURY" Braci Eibenschütz

w Krakowie, Rynek gł. 5.

Pierwsza wpłata 50 kor.



Założony w r. 1872

Zakład artystyczno-kamieniarski

BRACI TREMBECKICH

Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 462.

podejmuje się wykonania grobowców i pomników, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu. 26 303 300

Parcela budowlana

700 □ sążni, na Nowej Wsi do sprzedania. 2589 1 10

Wiadomość: Plac Szczepański 8, Kawiarnia, St. B.



„ARGUS"

KRAKÓW

Floryańska 47

Telefonu Nr 808.

Ameryk. urządzenia biurowe i maszyny do pisania.

Trade JERRY Mark

Znak ochronny dla mebli

33 35 0

Nauka

języka włoskiego i angielskiego. Ulica Łobzowska 45, II p., 3 drzwi. 2508 2 6

Droguerya w Żywcu

poszukuje **pomocnika** od 1 maja. Zgłoszenia z nadesłaniem świadectw. 2415 3 5

Tylko po 6·25 korony

49 miesięcznych upłat, a natychmiastowe **wyłączne** prawo gry na oryginalny

6 ciągnień rocznie 6

400 frnk. los turecki

Najbliższe ciągnienie już dnia **1 kwietnia 1911** z główną wygraną złotem **400.000 frank.**

Każdy los zostaje wyciągnięty.

Wykaz ciągnień „Neuer Wiener Mercur" za darmo. 2360 3 5

Kantor wymiany

OTTO SPITZ, Wiedeń,

I., Schottenring tylko 26

Róg Gonzagagasse

Osoba

w średnim wieku, przedsiębiorcza i energiczna, z chlubnemi świadectwami (przez dłuższy czas była zarządczynią w sanatoryum Dra Dłuskiego w Zakopanem), poszukuje odpowiedniego zajęcia w sanatoryum lub t. p. — Zgłoszenia pod „Energiczna" do 30 marca przyjmuje Administracya „N. Reformy". 2505 2 2

Józef Sperling

Kraków, Dunajewskiego 7.

poleca:

Kompletne urządzenia sypialń jadalń, gabinetów męskich

▫ ▫ ▫

Wielki wybór garniturów klubowych.

▫ ▫ ▫

Stylowe urządzenia salonów, dekoracye.

▫ ▫ ▫

Urządzenia will, zakładów leczniczych, hoteli, lokalów i t. p. 37 19 0

Projekty fachowych architektów i art. malarzy polskich.

Zakład krawiecki M. Górki

Kraków, ul. św. Jana 16,

wykonywa zamówienia z powierzonych oraz tamże obranych materyałów; wykończenie dokładne i staranne według pierwszorzędnych ang. żurnali. — Także i damskie kostyumy. 1999 7 0

Nowe kursa przygotowawcze

do egzaminu **z buchalteryi kupieckiej, pojedynczej i podwójnej,** zdawanego w c. k. Akademii handlowej w Krakowie, rozpoczynają się dnia 1 i 20 kwietnia b. r.

w szkole buchalteryi

HENRYKA GOTTLIEBA

w Krakowie, ulica Dietlowska l. 68. Telefon 1137.

Na kurs przygotowawczy do **egzaminu z rachunkowości państwowej,** na który można się zapisać każdego czasu, należy się zapisać **teraz,** ponieważ nauka będzie trwać tylko 3 miesiące.

Za korzystny rezultat egzaminu ręczy się.

Wpisy przyjmuje i udziela wyjaśnień osobiście kierownik kursu codziennie.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.